

IWONA CHRZANOWSKA

*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu*

## **NIEPEŁNOSPRAWNOŚĆ A ZAGROŻENIE MARGINALIZACJĄ I WYKLUCZENIEM. ROZWAŻANIA W KONTEKŚCIE TEORII *UNDERCLASS***

**ABSTRACT.** Chrzanowska Iwona, *Niepełnosprawność a zagrożenie marginalizacją i wykluczeniem. Rozważania w kontekście teorii underclass* [Disability – the Risk of Marginalization and Social Exclusion. Considerations in the Context of the Underclass Theory]. Studia Edukacyjne nr 25, 2013, Poznań 2013, pp. 63-74. Adam Mickiewicz University Press. ISBN 978-83-232-2610-9. ISSN 1233-6688

The article concentrates on problems of social exclusion of children with disabilities. Using the theories of social class and stratification we want to find out whether pupils with developmental disabilities are discriminated against in social life.

**Key words:** person with disabilities, social exclusion, stratification theory, marginalization

O wykluczeniu i marginalizacji mówi się niechętnie w kontekście procesów społecznych. Dzieje się tak dlatego, że zazwyczaj bardziej skłonni jesteśmy chwalić się osiągnięciami, niż informować o porażkach. Nie zmienia to jednak faktu, że rozwój, zmiany rzadko kiedy, jeżeli w ogóle jest to możliwe, skutkują samymi sukcesami. Skomplikowanie życia społecznego i doświadczenie nakazuje domniemywać, iż większość działań będzie zazwyczaj niosła ze sobą, oprócz pozytywów, także negatywy. To, co dla jednych będzie sukcesem, poprawą sytuacji, dla innych może stać się problemem czy groźbą porażki. W kontekście zasygnalizowanych w tytule pojęć, należy zauważyć swoistą nieuchronność ich pojawiania się, uwarunkowaną historycznie. Idea absolutnej równości i sprawiedliwości społecznej, choć jest celem dla wszystkich działających w imię dobra społecznego, jest jednak ideą, nie chcę deterministycznie stwierdzać, iż jest utopią, ale konieczne jest uświadomienie sobie możliwości jej nieziszczenia się.

Wykluczenie społeczne może przybierać różne formy. Najbardziej ekstremalne doprowadzają do unicestwienia poprzez uniemożliwienie

dostępu do środków podtrzymujących życie. Nieco łagodniejsze – poprzez odcięcie od usług, udziału w cywilizacji i kulturze, doprowadzają do marginalizacji, czyli życia poza spektrum korzystnych uwarunkowań rozwoju. W najbardziej ogólnym ujęciu możemy wyróżnić wykluczenie: ekonomiczne, polityczne i społeczne. Wykluczenie ekonomiczne dotyczy zarówno produkcji, jak i konsumpcji. W pierwszym przypadku jego wskaźnikiem jest zatrudnienie i udział w rynku pracy, w drugim – wzorzec konsumpcji, jakość produktów, możliwość ich posiadania, szczególnie jeśli wyjdziemy poza produkty zapewniające możliwość fizycznego przetrwania. Wykluczenie polityczne związane jest z prawami obywatelskimi, a raczej faktyczną możliwością korzystania z nich. Trudno jednak wyobrazić sobie sytuację, kiedy obywatel z przyczyn ekonomicznych pozbawiony jest na przykład dostępu do informacji, czy możliwości zaangażowania się w sprawy publiczne z uwagi na brak ruchliwości, czasu i ponownie dostępu do informacji. O wykluczeniu społecznym mówimy zazwyczaj w kontekście społeczności, rejonów, w których stopień deprivacji potrzeb jest wysoki, czyli na skutek trudności ekonomicznych mamy do czynienia z marginalizacją potrzeb kulturowych. Rejony wykluczone w sensie społecznym są najczęściej ubogie w obiekty użyteczności publicznej (parki, boiska sportowe, centra kulturalne, teatry). Udział w życiu publicznym jest tu często słaby. Wykluczone rodziny mają mniej okazji do wypoczynku, spędzania czasu wolnego poza domem, co prowadzi do pogłębiania się izolacji i ograniczenia kontaktów z innymi, a w ten sposób do wymiany poglądów, opinii, wzajemnego czerpania od siebie wzorców zachowań, czy inspirowania się nawzajem<sup>1</sup>. Zwykle jest tak, że formy wykluczenia nakładają się na siebie. Ma to miejsce w sytuacji, kiedy wykluczona staje się osoba na skutek działania czynników zewnętrznych. Samo pojęcie wykluczenie zakłada właśnie taki scenariusz – ktoś przez kogoś (lub coś) został odrzucony. Inna jest bowiem sytuacja, w której mamy co prawda taki sam skutek, ale z wyboru osoby. Wówczas jednak pojęciem bardziej adekwatnym byłaby alienacja. Gdy do wykluczenia doszło na skutek działania sił zewnętrznych, a jego podstawą było wykluczenie ekonomiczne, podążą za nim z dużym prawdopodobieństwem dwa pozostałe warianty, czyli wykluczenie polityczne i społeczne. Sytuacja takiej osoby lub grupy osób jest bardzo trudna, a jeśli stan się utrzymuje, z czasem dochodzi do swoistego społecznego zaszeregowania do tzw. podklasy (*underclass*).

Pojęcie *underclass* wprowadził do nauk społecznych Gunnar Myrdal<sup>2</sup>, zaliczając doń osoby charakteryzujące się deprivacją warunków materialnych i marginalizacją w ramach stosunków społecznych. Marginalizacja

<sup>1</sup> A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa 2007.

<sup>2</sup> G. Myrdal, *Challenge to Influence*, New York 1963.

może być efektem strukturalnego bezrobocia, wynikającego z rozwoju technologii, postępu cywilizacji lub przemian społeczno-politycznych bądź wszystkich tych uwarunkowań jednocześnie. Zmiany takie skutkują zwykle wzrostem wymagań w obszarze kwalifikacji zawodowych, którym nie mogą sprostać klasy niższe. W klasycznym ujęciu stratyfikacji społecznej (uwarstwienia społecznego) mamy do czynienia z hierarchiczną strukturą, w której na szczycie znajdują się warstwy najbardziej uprzywilejowane, na dole – najmniej. Historycznie wyróżnia się cztery podstawowe systemy stratyfikacji społeczeństw: niewolnictwo, system kastowy, system stanowy i system klasowy. Koncentrując się na tym ostatnim, z którym możemy w mniej lub bardziej oficjalny sposób spotkać się w obserwacjach społecznych, kluczowym pojęciem jest pojęcie klasy. Klasa, w klasycznym ujęciu Marksa, to grupa ludzi o podobnym stosunku do środków produkcji, czyli środków zapewniających utrzymanie. Nie zagłębiając się w tym miejscu w różne teorie stratyfikacji, można wyróżnić posługując się modelem Goldthorpe'a<sup>3</sup> siedem klas głównych. Pierwsze dwie mieszczą się w kategorii usługi i wymienia się tu: inteligencję wyższego i niższego szczebla. Następnie mamy kolejne trzy klasy: pracowników niefizycznych, wykonujących prace administracyjne i handlowe, drobnych właścicieli firm i rzemieślników. Ostatnia jest klasa pracująca, którą tworzą: wykwalifikowani pracownicy fizyczni o niepełnych kwalifikacjach, niewykwalifikowani pracownicy fizyczni i robotnicy rolni. Ponieważ jest to schemat podziału klasowo-zawodowego, nie uwzględnia on ludzi niepracujących. Z pewnością, są to ludzie ubodzy i w uproszczeniu można ich zaliczyć do tych, którzy tworzą właśnie kategorię *underclass*. W rzeczywistości, owa specyficzna podklasa jest znacznie szersza znaczeniowo i podmiotowo. Pojęcie *underclass* upowszechniło się, kiedy zaczęto podnosić problem coraz częściej obserwowanych zjawisk społecznych w tzw. gorszych dzielnicach miast, w których w wyniku kumulowania się skutków różnych niekorzystnych procesów pojawiła się nowa kategoria, nie mieszcząca się w istniejącej klasyfikacji, a postrzegana jako stwarzająca niebezpieczeństwo dla porządku społecznego. Grupa ta powstała w efekcie rozwoju systemów rynkowych i nie pasowała ani do schematu klasy niższej, ani do formuły marginesu ubóstwa. Autor jednej z pierwszych monografii dotyczących *underclass* Ken Auletta<sup>4</sup>, opisując sytuację w Stanach Zjednoczonych, zakwalifikował doń cztery grupy społeczne. I tak, mieszczą się tu ludzie biedni, których sytuacja stanowi skutek pasywnego stosunku do rzeczywistości, są to zazwyczaj beneficjenci świadczeń pomocy społecznej (zwłaszcza matki, dla których zasiłek jest jedynym źródłem utrzymania). Drugą grupę stanowią przestępcy, trzecią

<sup>3</sup> Por. A. Giddens, *Socjologia*.

<sup>4</sup> K. Auletta, *The Underclass*, New York 1982.

przemytnczy, pokątni handlarze lokujący się w szarej strefie, funkcjonujący na granicy prawa. Czwarta kategoria to osoby uzależnione, dotknięte chorobą psychiczną, których nie stać na leczenie, włóczędzy, starcy bez środków do utrzymania, wszyscy żyjący na ulicy, w tym bezdomni. Opisana przez Auletę grupa *underclass*, jak wynika z powyższego zestawienia, jest niespójna. Mamy tu istotnie biednych i pozostających bez środków do życia, ale obok prawdopodobnie dobrze, dostatnio żyjących z procederu przestępczego. Tym, co jednak łączy wszystkie wymienione podmioty, razem cechą główną *underclass*, jest pozostawanie poza społecznie uznanym rynkiem pracy i nieuczestniczenie w życiu publicznym.

### **Sytuacja osób niepełnosprawnych w Polsce. Czy mamy do czynienia z marginalizacją i groźbą wykluczenia społecznego?**

Jak można przeczytać na oficjalnej stronie Biura Rzecznika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych<sup>5</sup>:

ostatnie pełne, choć wstępne dane, dotyczące liczby osób niepełnosprawnych w Polsce pochodzą z Narodowego Spisu Powszechnego 2011. Według jego wstępnych wyników, w 2011 roku liczba osób niepełnosprawnych ogółem wynosiła około 4,7 mln (dokładnie 4697,5 tys.). Tym samym liczba osób niepełnosprawnych w Polsce stanowiła 12,2% ludności kraju wobec 14,3% w 2002 r. (blisko 5,5 mln osób niepełnosprawnych w 2002 roku).

W porównaniu z wynikami NSP z 2002 r., ogólna liczba osób niepełnosprawnych obniżyła się o 759,2 tys., tj. o 13,9%, zaś liczba osób niepełnosprawnych prawnie zmniejszyła się o 1316,9 tys., tj. o 29,6%. Natomiast, liczba osób niepełnosprawnych tylko biologicznie zwiększyła się o 557,7 tys., tj. o 55,4%.

Zdaniem osób zajmujących się tym zagadnieniem, są to jednak dane niedoszacowane, gdyż nawet około 1,5 mln osób z niepełnosprawnością mogło skorzystać z prawa nieudzielenia odpowiedzi na ten temat<sup>6</sup>. Ponadto, dane dotyczące niepełnosprawności zostały zebrane w ramach spisu reprezentacyjnego, co oznacza, że nie wszystkim Polakom zostały zadane pytania o niepełnosprawność. Dane ze spisu reprezentacyjnego zostały uogólnione na całą populację.

Grupa osób z niepełnosprawnością jest wewnętrznie zróżnicowana. Stanowią ją osoby z różnym stopniem niepełnosprawności, który w znacznym

<sup>5</sup> <http://www.niepelnosprawni.gov.pl/niepelnosprawnosci-w-liczbach/-dane-demograficzne/> [dostęp: 23.04.2013].

<sup>6</sup> <http://www.niepelnosprawni.pl/ledge/x/116886#.UXas-srinye> [dostęp: 23.04.2013].

stopniu warunkuje zarówno ich możliwości związane z uzyskiwaniem kolejnych poziomów wykształcenia, jak również uczestnictwa w rynku pracy. Dane pochodzące z Biura Rzecznika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych wskazują, że w roku 2010 wśród osób z niepełnosprawnością w wieku 15 lat i więcej: 27% stanowiły osoby z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, 39,6% osób z orzeczeniem o niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym i 33,4% – ze stopniem lekkim. W przypadku grupy w wieku produkcyjnym: 19,7% stanowiły osoby z orzeczeniem o znacznym stopniu niepełnosprawności, 40,7% – o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności i 39,5% – o lekkim stopniu niepełnosprawności. Jak wynika z danych związanych z orzecznictwem niepełnosprawności, od 2006 r. zwiększył się o 3,6% udział osób z niepełnosprawnością znacznego stopnia w stosunku do ogółu osób niepełnosprawnych w grupie osób w wieku 15 lat i więcej, a w wieku produkcyjnym – o 4,3%. Wzrosła również liczba osób z orzeczeniem umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, analogicznie – o 2,7% i 4,1%, natomiast zmniejszyła się liczba osób z orzeczeniem lekkiej niepełnosprawności, analogicznie – o 6,4% i 8,5%<sup>7</sup>.

W dalszym ciągu osoby z niepełnosprawnością legitymują się również relatywnie niższym poziomem wykształcenia, niż ma to miejsce w populacji ogólnej. Dane pokazują, że wciąż ponad połowa niepełnosprawnych posiada najwyżej wykształcenie podstawowe, co stanowi poważną przeszkodę w możliwości tworzenia miejsc pracy i ich rozwoju zawodowym. W roku akademickim 2004/2005 tylko 4,5% niepełnosprawnych legitymowało się dyplomem wyższej uczelni, przy 13% dla ogółu ludności. Oznaczało to, że osoby z niepełnosprawnością stanowiły mniej niż 0,5% (0,48%) wszystkich studiujących w Polsce (Boni, Duda, Piechota, [www.piechota.info](http://www.piechota.info)).

Dane Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych wskazują, że w 2010 r. zaobserwowano wzrost, względem roku poprzedniego, udziału osób z niepełnosprawnością z co najmniej średnim wykształceniem: do 33,7% w roku 2010 (z 32,1% w roku 2009), wśród osób w wieku produkcyjnym do 34,1% (z 32,8% w 2009). Nastąpił wyraźny wzrost udziału osób niepełnosprawnych z wyższym wykształceniem: do 6,6% (z 5,9% w 2009) oraz wśród osób w wieku produkcyjnym – 8,6% (z poziomu 5,1%). Osoby z wykształceniem zawodowym stanowiły 30,2% osób niepełnosprawnych (39,4% zaś wśród osób w wieku produkcyjnym). Poziom wykształcenia nie tylko w grupie osób z niepełnosprawnością przekłada się na szanse ich zatrudnienia. Dane z roku 2010<sup>8</sup> wskazują, że im wyższy poziom wykształcenia, tym wyższy wskaźnik aktywności zawodowej i zatrudnienia osób

<sup>7</sup> <http://www.konektia.pl/artykuly/119-niepelnosprawnosc-w-liczbach-wg-biura-pelnomocnika-rzadu-ds-osob-niepelnosprawnych> [dostęp: 23.04.2013].

<sup>8</sup> Tamże.

z niepełnosprawnością. Dla osób z niepełnosprawnością z wykształceniem wyższym wyniósł on odpowiednio – 48,9% (wskaźnik aktywności zawodowej) i 43,8% (poziom zatrudnienia); dla osób z niepełnosprawnością z wykształceniem średnim – 30,9% i 26,5%; dla osób z niepełnosprawnością z wykształceniem niższym niż średnie – 20,8% i 17,3%.

Przytaczając ponownie dane za BRR ds. ON, można prześledzić, jak zmieniały się wskaźniki aktywności zawodowej i współczynnik zatrudnienia osób z niepełnosprawnością, a prezentuje to tabela 1.

Tabela 1

Wskaźniki aktywności zawodowej, zatrudnienia i bezrobocia osób z niepełnosprawnością w latach 2007-2010

Rok	Współczynnik aktywności zawodowej osób z niepełnosprawnością w wieku produkcyjnym (%)	Współczynnik zatrudnienia osób z niepełnosprawnością (%)	Wskaźnik bezrobocia w grupie osób z niepełnosprawnością (%)
2007	22,6	19,4	14,1
2008	23,9	20,8	b.d.
2009	24,6	21,4	12,8
2010	25,9	21,9	15,3

Opracowanie własne na podstawie: dane Biura Rzecznika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych [www.konektia.pl/artykuly/119-niepelnosprawnos-w-liczbach-wg-biura-pelnomocnika-rzadu-ds-osob-niepelnosprawnych](http://www.konektia.pl/artykuly/119-niepelnosprawnos-w-liczbach-wg-biura-pelnomocnika-rzadu-ds-osob-niepelnosprawnych) [dostęp: 23.04.2013].

Wartości zaprezentowane w tabeli 1 wskazują, że systematycznie, choć wolno wzrasta współczynnik aktywności zawodowej osób z niepełnosprawnością, a także współczynnik ich zatrudnienia. Niestety również, po okresie spadku bezrobocia, na przełomie 2009 i 2010 roku wzrosło ono wyraźnie, gdyż aż o 2,5%. Uznać zatem można, że wskaźnik bezrobocia w grupie osób z niepełnosprawnością rośnie szybciej niż aktywności zawodowej i zatrudnienia.

Wspomniałam wcześniej, że grupa osób z niepełnosprawnością jest wewnątrznie bardzo zróżnicowana. I o ile zróżnicowanie nie jest niczym zadziwiającym w strukturze społecznej, tyle w przypadku osób z niepełnosprawnością przekłada się bezpośrednio na ich zdolność do samodzielnego, niezależnego funkcjonowania, w którym jednym z podstawowych warunków jest udział w rynku pracy. Rozpatrując wskaźnik aktywności zawodowej i zatrudnienia z uwzględnieniem stopnia niepełnosprawności z 2010 r., łatwo zauważyć, jaka jest między nimi zależność (tab. 2).

Tabela 2

## Aktywność zawodowa i zatrudnienie a stopień niepełnosprawności

Stopień niepełnosprawności	Podjęta aktywność zawodowa (%)	Podjęte zatrudnienie (%)
Lekki	29,9	54,1
Umiarkowany	21,0	39,2
Znaczny	7,9	7,1

Opracowanie własne na podstawie: dane BRR ds. ON [www.konektia.pl/artykuly/119-niepelnosprawnosci-w-liczbach-wg-biura-pelnomocnika-rzadu-ds-osob-niepelnosprawnych](http://www.konektia.pl/artykuly/119-niepelnosprawnosci-w-liczbach-wg-biura-pelnomocnika-rzadu-ds-osob-niepelnosprawnych) [dostęp: 23.04.2013].

Największą szansę na zatrudnienie mają osoby z lekkim stopniem niepełnosprawności, jak również oni przejawiają największą aktywność zawodową, przez co należy rozumieć aktywność w poszukiwaniu pracy i zatrudnienia. Wyraźnie niższe wskaźniki odnotować można w dwóch pozostałych grupach osób z niepełnosprawnością. Poza tym, zaprezentowane wskaźniki nie informują, jakiej części wskazanych osób udało się zatrudnienie utrzymać.

Zgodnie z danymi BAEL (Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności), w dalszym ciągu źródłem utrzymania ponad 80% (83%) osób niepełnosprawnych (w wieku 15 lat i więcej) oraz około 74% (74,1%) w wieku produkcyjnym w Polsce są świadczenia społeczne (renty, zasiłki, emerytury – tab. 3).

Tabela 3

## Źródło utrzymania osób z niepełnosprawnością w latach 2009-2010

Źródło utrzymania	2009		2010	
	15 lat i więcej (%)	wiek produkcyjny (%)	15 lat i więcej (%)	wiek produkcyjny (%)
Renta	41,6	60,3	46,8	57,6
Emerytura	34,8	7,2	23,4	6,5
Zasiłek dla bezrobotnych, świadczenie przedemerytalne, inne świadczenia społeczne	b.d.	b.d.	11,8	13,0
Praca zarobkowa	9,5	15,6	12,9	16,9
Inne niezarobkowe źródła	b.d.	b.d.	0,9	1,0
Na utrzymaniu innych	b.d.	b.d.	4,2	5,0

Opracowanie własne na podstawie: dane BRR ds. ON [www.konektia.pl/artykuly/119-niepelnosprawnosci-w-liczbach-wg-biura-pelnomocnika-rzadu-ds-osob-niepelnosprawnych](http://www.konektia.pl/artykuly/119-niepelnosprawnosci-w-liczbach-wg-biura-pelnomocnika-rzadu-ds-osob-niepelnosprawnych) [dostęp: 23.04.2013].

Porównanie powyższych wskaźników z obserwowanymi w populacji osób sprawnych pozwala stwierdzić, że grupa biernych zawodowo niepełnosprawnych jest znacznie liczniejsza niż osób sprawnych (39,6%) w wieku 15 lat i więcej oraz w wieku produkcyjnym (23,8%). Należałoby zapytać: czy tak znaczny odsetek osób utrzymujących się ze świadczeń społecznych w przypadku osób z niepełnosprawnością jest zaskakujący? Wydawać by się mogło, że nie. Są to przecież osoby z zaburzeniami rozwoju, często poważnymi, osoby chore, często przewlekłe. Czy rzeczywiście jednak niezdolne do żadnej pracy? Podejmując próbę wyjaśnienia problemu, warto odnieść się do analiz prowadzonych przez Beatę Jachimczak (2012), która odnotowała, że poziom zatrudnienia osób z niepełnosprawnością w UE wynosi około 50%, a eksperci UE uznali go za niski. Dla porównania, wskaźnik zatrudnienia osób z niepełnosprawnością w Polsce w roku 2010 wynosił 25,9%, czyli był wyraźnie niższy niż w całej UE. Ponownie, nieco prowokacyjnie, można zapytać: skąd biorą się tak duże różnice? Może w Polsce obowiązują bardziej rygorystyczne niż w Europie wymagania odnośnie możliwości realizacji czynności zawodowych przez osoby z niepełnosprawnością, a może osoby z niepełnosprawnością w Polsce są „bardziej niepełnosprawne” na każdym ze stopni niepełnosprawności, niż ma to miejsce w innych krajach Europy. Oczywiście, drugi powód jest nieprawdziwy i nieuzasadniony, gdyż tak w Polsce, jak i w Europie niepełnosprawność jest diagnozowana na podstawie takich samych kryteriów, z wykorzystaniem tych samych międzynarodowych klasyfikacji (m.in. DSM-IV, DSM-IV TR, ICD).

Wydaje się zatem, że problem niskiej aktywności zawodowej, niskiej liczby osób z niepełnosprawnością na rynku pracy i wyższych niż w populacji ogólnej wskaźników bezrobocia oraz utrzymywania się ze świadczeń społecznych ma inne źródła. Jedno z nich może mieć swoje uzasadnienie w postawach społecznych, zawansowaniu zmian społecznego dostrzegania „użyteczności” społecznej i zawodowej osób z niepełnosprawnością. Dobrym dowodem na potwierdzenie tezy jest fakt, iż dopiero w 2006 r. pierwszy raz odnotowano w Polsce wskaźnik stopy bezrobocia w grupie osób z niepełnosprawnością, który wyniósł 17,3% (*Program Operacyjny KL, Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia, 2007*). I z pewnością nie należy odczytywać tych danych, szczególnie w kontekście aktywności zawodowej niepełnosprawnych, jako ich potencjalnej niezdolności do pracy. Bierność zawodowa niepełnosprawnych to raczej niewykorzystany potencjał, niż faktyczna ich niezdolność do tejże aktywności. Przyczyny takiego stanu rzeczy są uwarunkowane wieloczynnikowo. Jedną z przeszkód we włączaniu niepełnosprawnych w rynek pracy jest opór pracodawców. Z jednej strony wynika on z braku wiedzy na temat możliwości i ograniczeń efektywnej pracy niepełnosprawnych, z drugiej – ze stereotypowego myślenia,

w którym fatalistycznie przewiduje się utrudnienia w realizacji przez niepełnosprawnych zadań zawodowych, uciążliwość i kosztochłonność ich stanowisk pracy, czy niewygodę związaną z zapewnieniem szczególnej opieki medycznej. Innym istotnym i wydaje się bardziej racjonalnym powodem niezatrudniania niepełnosprawnych są ich niskie kwalifikacje, a co za tym idzie – możliwości ich przekwalifikowania się na dynamicznie zmieniającym się rynku pracy.

Praca niepełnosprawnych, czy przygotowanie do niej poprzez kształcenie, stanowi istotny element ich rehabilitacji zawodowej i społecznej. Mówi o tym Ustawa z 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (DzU 1997). Może łatwiej będzie zrozumieć trudności we włączaniu niepełnosprawnych w rynek pracy, kiedy uświadomimy sobie, że na przestrzeni dekady, która minęła od jej wejścia w życie (1 stycznia 1998), Ustawa ta była nowelizowana 46 razy, a kolejne nowelizacje były planowane. Trudno uznać tę sytuację za stabilną, jednoznaczną w sensie prawnym, a tym samym zachęcającą pracodawców do współpracy z niepełnosprawnymi.

Tymczasem, jak pokazują dane BRR ds. ON, osoby z niepełnosprawnością coraz częściej i chętniej korzystają z poradnictwa zawodowego, co z jednej strony dowodzi, że praca stanowi dla nich istotny element życia, a korzystanie z różnych form pomocy społecznej jest albo niewystarczające, albo sprzeczne z ich oczekiwaniami samorealizacji, niezależności, poczucia wartości i odpowiedzialności za jakość własnego życia.

Tabela 4

Poradnictwo zawodowe a niepełnosprawność w latach 2008-2010

Formy poradnictwa zawodowego	2008	2009	2010
Indywidualne	19 719	26 026	30 370
Grupowe	3 532	3 785	3 295
Badania testowe	b.d.	b.d.	1 195
Informacja zawodowa w formie grupowej	5 810	8 084	8 387

Opracowanie własne na podstawie: dane BRR ds. ON [www.konektia.pl/artykuly/119-niepelnosprawnosci-w-liczbach-wg-biura-pelnomocnika-rzadu-ds-osob-niepelnosprawnych](http://www.konektia.pl/artykuly/119-niepelnosprawnosci-w-liczbach-wg-biura-pelnomocnika-rzadu-ds-osob-niepelnosprawnych) [dostęp: 23.04.2013].

Dane przedstawione przez BRR ds. ON pokazują wzrost zainteresowania osób z niepełnosprawnością poszukiwaniem wsparcia związanego z aktywizacją zawodową. Dotyczy to przede wszystkim poradnictwa

indywidualnego, w tym poprzez określenie kompetencji i predyspozycji zawodowych, co jest szczególnie ważne w sytuacji konieczności odnajdywania się na tzw. otwartym rynku pracy, zwłaszcza w sytuacji gospodarki rynkowej, labilności miejsc pracy i zmieniającego się zapotrzebowania na określone zawody.

### ***Czy już *underclass*?***

Przyglądając się wszystkim wcześniej zaprezentowanym danym, nasuwa się uporczywe skojarzenie: niepełnosprawność – *underclass*. Mamy tu podstawę przynależności do *underclass*, czyli pozostawanie poza rynkiem pracy, po drugie – utrzymywanie się ze świadczeń społecznych lub ich brak, po trzecie – trwałość sytuacji. Systematyczne analizy stałości struktur klasowych, szczególnie jednak ich dolnych pięter, nakazują wierzyć w prawdziwość przeświadczenia o dziedziczeniu kulturowym. Marginalizacja i wykluczenie, które dotyka niepełnosprawnych, rzadko ma charakter dziedziczenia kulturowego w tak zwanej czystej postaci, którą znamy z publikacji socjologicznych. Mimo że w przypadku niepełnosprawności istnieje duża szansa na pokoleniową kontynuację życia z nią, to problemem istotniejszym w kontekście omawianych tu zagadnień są społeczne skutki jej wystąpienia, niezależnie jak trwale niepełnosprawność wpisała się w historię danej rodziny. Badania m.in. Ricka Hebera<sup>9</sup>, prowadzone jeszcze w latach 60. XX w., a dotyczące skuteczności wczesnej stymulacji rozwoju, wskazywały, że iloraz inteligencji dzieci matek, których IQ było niższe niż 80, stopniowo obniża się podczas rozwoju, by w okresie dorastania osiągnąć poziom taki sam, jak u matek. Wskazywałoby to na uwarunkowania kulturowo-rodzinne w przypadku lekkiego upośledzenia umysłowego. Teza o dziedziczeniu społecznym w wypadku lżejszego upośledzenia pojawia się również w poglądach badaczy polskich, m.in. Zdzisława Bartkowicza<sup>10</sup>, który sugeruje, że czynnikami niekorzystnymi, przekładającymi się na rozwojową charakterystykę dziecka jako lekko upośledzonego są np.: niski poziom wykształcenia rodziców, patologia w rodzinie (alkoholizm, prostytutka, przestępczość). W kontekście tych spostrzeżeń stawiana jest nawet teza o nieorganicznym charakterze lekkiego upośledzenia umysłowego.

---

<sup>9</sup> R. Heber, R.B. Dever, J. Conry, *The Influence of environmental and Genetic Variables on Intellectual Development*, [in:] *Behavioral Research in Mental Retardation*, eds H.J. Prehm, L.A. Hamerlynck, J. Crosson, E. Eugene, Oregon 1968.

<sup>10</sup> Z. Bartkowicz, *Czynniki pozaintelektualne w uczeniu się upośledzonych umysłowo*, [w:] *Wybrane zagadnienia z psychologii dzieci upośledzonych umysłowo*, red. Z. Sękowska, Lublin 1983.

Z badań Z.A. Steina i M. Sussera<sup>11</sup> wynika, że w około 80% przypadków dzieci lekko upośledzonych umysłowo nie stwierdzono organicznego uszkodzenia mózgu. Tacy badacze jak R. Heber, H. Garber, C. Hoffman, C. Faller (1972), L. Crome, J. Stern (1972), E. Zigler, D. Balla (1982), czy wskazani wcześniej Z. Stein i M. Susser (1970) przyjmują rozróżnienie opóźnienia kulturowego, kiedy iloraz dziecka mieści się w przedziale (50; 85) i syndromu organicznego, gdy IQ jest poniżej 50 punktów. Opóźnienie kulturowe byłoby zatem efektem deprywacji psychosocjologicznej oraz/lub niespecyficznych interakcji między czynnikami genetycznymi i środowiskowymi. Upośledzenie kulturowe, zdaniem badaczy, nie jest zjawiskiem patologicznym, ale raczej odzwierciedleniem niższych zakresów normalnego funkcjonowania. Można zatem wysunąć wniosek, że upośledzenie umysłowe może wynikać z organicznego uszkodzenia centralnego układu nerwowego. Jest jednak i inna grupa w efekcie upośledzonych umysłowo, u których pojawiło się ograniczenie możliwości rozwojowych w konsekwencji życia w niekorzystnych warunkach (dyskryminacji, niewłaściwych postaw społecznych, braku właściwego nauczania i wychowania)<sup>12</sup>.

Czy zatem mamy do czynienia z procesem marginalizacji i wykluczenia społecznego niepełnosprawnych, postrzeganych jako niespełniających wymagań społecznego uczestnictwa, outsiderów? Czy też nastąpiło zaklasyfikowanie ich do potencjalnej *underclass*? Pierwszy wariant stwarza optymistyczną opcję wyjścia, drugi trwale lokuje podmiot w roli przypisanej i niezmiennej, bycia poza obszarem zainteresowań, w kontekście społecznego interesu, społecznej skuteczności.

## BIBLIOGRAFIA

- Aktywność ekonomiczna ludności Polski. Informacje i opracowania statystyczne*, GUS, Warszawa 2005.
- Auletta K., *The Underclass*, Vinate, New York 1982.
- Bartkowicz Z., *Czynniki pozaintelektualne w uczeniu się upośledzonych umysłowo*, [w:] *Wybrane zagadnienia z psychologii dzieci upośledzonych umysłowo*, red. Z. Sękowska, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1983.
- Boni M., Duda J., Piechota S., *Niepełnosprawni w Polsce. Program Platformy Obywatelskiej*: [www.piechota.info.pl](http://www.piechota.info.pl)
- Crome L., Stern J., *Pathology of mental retardation*, Edinburgh 1972.
- Giddens A., *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Heber R., Dever R.B., Conry J., *The Influence of environmental and Genetic Variables on Intellectual Development*, [in:] *Behavioral Research in Mental Retardation*,

<sup>11</sup> Z.A. Stein, M. Susser, *Mutability of intelligence and epidemiology of mild mental retardation*, Review of Educational Research, 1970, vol. 40.

<sup>12</sup> I. Wald, *IV Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia do Badań Naukowych nad Upośledzeniem Umysłowym*, Warszawa 1977.

- eds H.J. Prehm, L.A. Hamerlynck, J. Crosson, E. Eugene, University of Oregon, Oregon 1968.
- Heber R., Garber H., Hoffman C., Falander C., *Rehabilitation of families at risk for mental retardation*. Rehabilitation Research and Training Center in Mental Retardation, University of Wisconsin, Madison 1972.
- Jachimczak B., *Education at a Higher Level in Life Plans of Schoolchildren with Disability who Complete Their Education at a Vocational Level*, The New Educational Review, 2012, vol. 27, no. 1.
- Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, Europejska strategia w sprawie niepełnosprawności 2010-2020: Odnowione zobowiązanie do budowy Europy bez barier, Bruksela, 15.11.2010 KOM (2010) 636 wersja ostateczna, s. 4 <http://www.niepelnosprawni.gov.pl/dostepnosc-projektowanie-uniwer/> [dostęp: 28.07.2011].
- Myrdal G., *Challenge to Influence*, Pantheon, New York 1963.
- Niepełnosprawność w liczbach* [www.konektia.pl/artykuly/119-niepelnosprawnoscow-liczbach-wg-biura-pelnomocnika-rzadu-ds-osob-niepelnosprawnych](http://www.konektia.pl/artykuly/119-niepelnosprawnoscow-liczbach-wg-biura-pelnomocnika-rzadu-ds-osob-niepelnosprawnych) [dostęp: 23.04.2013].
- Program Operacyjny Kapitał Ludzki. Narodowe Strategiczne Ramy Odniesienia 2007-2013*, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa 2007.
- Stein Z.A., Susser M., *Mutability of intelligence and epidemiology of mild mental retardation*, Review of Educational Research, 1970, vol. 40.
- Ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych*, DzU z 1997, nr 123, poz. 776 z późniejszymi zmianami.
- Wald I., *IV Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia do Badań Naukowych nad Upośledzeniem Umysłowym*, Materiały informacyjno-dydaktyczne TPD, Warszawa 1977.
- Wałęga A., Wałęga G., *Aktywność ekonomiczna osób niepełnosprawnych w Polsce*: [www.mikro.univ.szczecin.pl](http://www.mikro.univ.szczecin.pl)
- Zigler E., Balla D., *Mental Retardation: The Development Difference Controversy*, Erlbaum, Hillsdale, New York 1982.